



# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 31 (470) 29 lipca 2012 r.

## 2.08 - Święto Matki Bożej Anielskiej



## Wierzę w grzechów odpuszczenie – rola chrztu i sakramentu pokuty (KKK 976 – 987)

Jednym z ostatnich artykułów wiary z „Credo” jest zdanie: „wierzę w grzechów odpuszczenie”. Co ono oznacza? Zwróćmy uwagę, że pragnienie odpuszczenia grzechów jest jednym z najważniejszych pragnień człowieka. Wiemy bowiem, że nie spełniamy postulatów wezwania do świętości i wobec Pana Boga jesteśmy jedynie biednymi grzesznikami. Chcąc zaś być podobnymi do Boga i chcąc prze-

czenie grzechów.

Św. Augustyn w dziele „*Sermones*” (Kazania), pisze tak: „*Gdyby w Kościele nie było odpuszczenia grzechów, nie byłoby żadnej ufności, żadnej nadziei życia przyszłego i wiecznego wyzwolenia*” (cyt. za KKK 983). I rzeczywiście, bylibyśmy istotami zgubionymi na wieki, niegodnymi już nigdy oglądać Boga. Dlatego też Pan Jezus ustanowił sakramenty odpuszczenia grzechów i przekazał władzę dokonywania tego apostołom i ich następcom.

Pierwszym sakramentem odpuszczenia grzechów jest chrzest. Wraz ze spływaniem wody chrzcielnej po głowie człowieka zostaje mu udzielone pełne przebaczenie i nie pozostaje już w jego sercu żadna wina, ani pierworodna, ani inna popełniona później (KKK 978). Łaska chrztu nie uwalnia jednak naszej natury od jej słabości, dlatego Chrystus dał Kościołowi klucze „królestwa niebieskiego”, mocą

których Kościół (przez kapłanów) może przebaczać każdemu grzesznikowi, żałującemu za grzechy popełnione po chrzcie aż do ostatniego dnia życia (KKK 979). Z Chrystusowego testa-

mentu zrodził się Kościół sakramentu pokuty.

Każda, nawet największa wina, może być odpuszczona w tym sakramencie, jeśli jest sprawowany w Kościele. Warunkiem przebaczenia jest szczerzy żal za grzechy (KKK 982). Kto żałuje za grzech i wyznaje go w sakramencie pokuty ma pewność, że otrzymuje przebaczenie – na tym polega „odpuszczenie grzechów”.

Jawi się jeszcze pytanie: co z ludźmi, którzy nie wyznają grzechów w sakramencie spowiedzi? Co z tymi, którzy albo stracili wiarę w moc sakramentów, albo wcale nie wierzą w Chrystusa? Tego nie wiemy; możemy jednak ich powierzać miłosierdziu Bożemu. Chrystus pragnie zbawić wszystkich ludzi, a więc także tych, którzy nie doszli do poznania prawdy, lub znając ją, odrzucili. Chrystus chce, aby wszyscy którzy są Jego dziećmi, przebywali z Nim w niebie. Czyni wszystko, co może, aż do wyniszczenia na krzyżu, aż do ofiary z samego siebie na drzewie hańby. Każdemu daje szansę, każdego przygarnia. Potrzeba więc tylko skruchy za grzechy i miłości. Może to dokonać się jeszcze w momencie śmierci, w czasie przechodzenia człowieka na tamten świat. Nie możemy więc z góry potępiać nikogo, Kościół tego nie czyni nawet wobec największych zbrodniarzy historii, bo przecież wierzymy, że Bóg jest większy od naszych grzechów. I niech ta nadzieja pozostanie w nas i wzmacnia się w momencie wyznawania wiary w „odpuszczenie grzechów”.

Ks. Tomasz Grzywina



bywać razem z Nim w niebie, musimy doznać oczyszczenia, obmycia, wybielenia naszej duszy i wiemy, że sami tego nie zdołamy dokonać. Tylko Bóg daje nam zbawienie, przebaczenie, odpusz-



|           |                                 |   |
|-----------|---------------------------------|---|
| W NUMERZE | Zbierzcie pozostałe ułamki..... | 2 |
|           | Wybermy się na pielgrzymkę..... | 3 |
|           | Prorocy.....                    | 4 |

|   |    |
|---|----|
| Okruchy historii.....                           | 8  |
| Wykaz odpustów-nawiedzenie miejsc świętych..... | 10 |
| Intencje i ogłoszenia.....                      | 12 |

# Wyberzmy się na pielgrzymkę do Ojczyzny Jezusa

(bez bagażu, paszportu, pieniędzy)

## Refleksja popielgrzymkowa

Zaraz po zakończeniu pielgrzymki, w pokoju hotelowym w Betlejem, tak „na gorąco”, zasiadłem przed notesem, aby spisać kilka refleksji jakie mi się nasunęły po tej pielgrzymce. Wielkim przeżyciem było to, że stąpaliśmy po ZIEMI ŚWIĘTEJ, po ZIEMI ZBAWICIELA, gdzie Ziemię tę przemierzał nasz Pan, Mistrz, Jezus Chrystus wraz ze swoją Matką i Apostołami. To Ziemia o przebogatej historii, na której brzmiały głosy Patriarchów, gdzie działali Sędziowie, rządili Królowie, wieścili Prorocy o mającym nadejść Mesjaszu, a Mędrcy wskazywali, w czym tkwi prawdziwa mądrość. Tu BÓG przemawiał! To Ziemia oczekiwania na przyjsie Zbawiciela. Tu przeszłość przechodzi w terażniejszość, gdzie tego, co dzieje się „dziś”, nie można zrozumieć bez tego, co było „wczoraj”, co było cokolwiek dalej.

Jakie skojarzenia zrodziły się w moim umyśle i sercu podczas tej pielgrzymki? Na pierwszy rzut oka, to przemierzając tę Ziemię, widzimy tylko głązy, potężne kamienie, jary, wąwozy, pustynię, urzekające Jezioro Genezaret, bujną roślinność, drzewa i krzewy u nas niespotykane, drzewa stale zielone i tracące liście, bogate marmury, granity, ubożuchne mieszkania Abisyńczyków przy Grobie Pańskim, podobne bardziej do pieczary niż do mieszkania. To Ziemia ogromnych kontrastów! To szybko zmieniający się klimat, gdzie raz zimno, to znowu pada deszcz, wieje silny wiatr, aby za chwilę zaświeciło słońce, a nawet pokazała się tęcza, jak na Jeziorze Genezaret, podczas naszego rejsu. Niestety, to także Ziemia niepokojów, podziałów, wzajemnej nieufności, pogardy jednego przeciwko drugiemu.

Niektóre miejsca święte pięknie wkomponowane w tamtejszy krajobraz, jakby stale tam obecne. Większość kościołów rzymskokatolickich jest zadbane i czysta, inne kościoły zaniedbane, niechlujnie utrzymane, jak – niestety – bazylika Narodzenia Pana Jezusa. Po stanie obiektów sakralnych widzieliśmy z jaką troską, lub jej brakiem, podchodzą ich użytkownicy,

mający nad nimi pieczę.

Tu „mówią” nawet kamienie, mówią przez wykopaliska archeologiczne, co przeczytałem już po powrocie do Polski, a o czym mówił także o. Władysław, nasz Przewodnik. Ta Ziemia stale intryguje, stale stawia pytania, stale jest obecna<sup>1</sup>, nawet w publicystyce. Mocno przemawia Mur Płaczu czyli Ściana Zachodnia. Wiele głębokich pytań rodzi Yad Vashem, gwiazdki tam migające, Janusz Korczak z dziećmi idącymi „do gazu”, przerażający głos spikera. Ale tam można też spotkać się z nadzieją, że obok brutalnej, niszczycielskiej siły, potworności najokrutniejszych zbrodni wymyślonych przez człowieka „w imię obłąkańczej ideologii”, jak mówił bł. Jan Paweł II, wyrasta też drzewko oliwne, że wśród wielu różnych ludzi są także „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”. Stamtąd płynie przesłanie: *Dam im w domu moim i w murach moich miejsce i imię lepsze nad synów i córki, imię wieczne dam im, które nie zaginie* (Iz 56,5).

Chodząc uliczkami Starej Jerozolimy przemierzaliśmy setki kamiennych schodów, krętych, wąskich uliczek, gdzie kramarze, sklepikarze, zachwalają swoje towary i zachęcają do ich kupna, albo choćby to potargowania się.

To Ziemia, która nadal przemawia, głosi swoje orędzie. Tu wciąż wśród tych potężnych głązów, pustyni, niewielkich gór, rozległych nizin nad Jeziorzem, słyhać głos Jezusa, za którym idą Apostołowie, słyhać głos pokornej Służebnicy Pańskiej, widać zapracowanego Józefa, lud, który garnie się do Jezusa i tych, którzy Go śledzą.

To Ziemia trzech monoteistycznych religii, judaizmu, chrześcijaństwa, islamu, wielości kościołów i świątyń różnych wyznań. To Ziemia, gdzie Dawid na harfie nadal wypiewuje swoje Psal-

my i gdzie, w Jerozolimie, oddaliśmy mu pokłon.

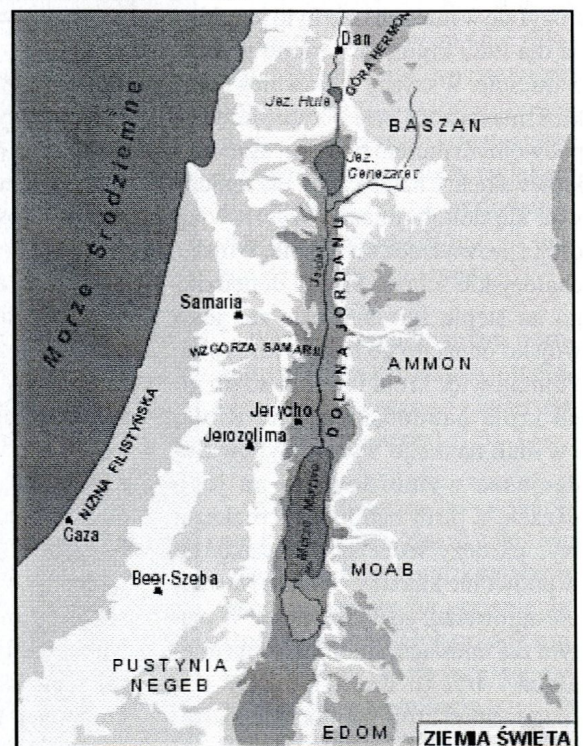
To Ziemia, gdzie stała okazała Świątynia, wybudowana przez Salomona, króla słynącego z wielkiej mądrości. To Ziemia Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa.

To Ziemia zapraszająca do siebie wszystkich. Ziemia, której opisać nikt nie jest w stanie. Niech każdy z pątników sam wypisze dalszy ciąg w swoim umyśle i sercu.

Mnie wypada tylko wszystkim z serca podziękować za wspólne pielgrzymowanie i trud związany z przygotowaniem tej pielgrzymki, tak znaczącej dla nas. Wszystkim życzę, aby kiedyś zobaczyli Ziemię Świętą, a jeśli to będzie niemożliwe, to życzę, abyśmy doszli do niebieskiego Jerozolimu.

**Ks. Andrzej Skiba**

1 P. Lisicki, Tam, gdzie mówią kamienie, w: *Uważam Rze*, nr 7(2012), 13-19 lutego 2012, s. 46-48; Tenże, Powrót do Betlejem, w: *Uważam Rze*, nr 46(2011), 19-26 grudnia 2011, s. 14-20; Śledztwo w sprawie Gwiazdy, rozmowa Piotra Zychowicza z brytyjskim astronomem prof. Markiem Kidgerem, tamże, s. 22-26.



mapka z internetu

## Prorocy...

### Działalność Jeremiasza za czasów króla Sedecjasza (597-586)

Z historii biblijnej wiemy, że w roku 597 przed Chrystusem Nabuchodonozor zdobył Jerozolimę mieszkańców wprowadzając do niewoli, do Babilonii. Było to jeszcze za czasów króla Jojakina, który został uprowadzony także do Babilonii. Jego następcą został Sedecjasz. W Drugiej Księdze Królewskiej, czytamy: „Czynił on to, co jest złe w oczach Pańskich, zupełnie tak, jak Jojakin. Prawdziwie, z powodu gniewu Pana przyszło to na Jerozolimę i na Judę, tak iż w końcu odrzucił On ich od oblicza swego. Sedecjasz zbuntował się przeciw królowi babilońskiemu” (24,18-20). Przyszło zapowiadane przez Proroka nieszczęście: oblężenie i zburzenie Jerozolimy (587/586):

„W dziewiątym roku jego panowania, dziesiątego miesiąca i dziesiątego dnia miesiąca przybył król babiloński, Nabuchodonozor, wraz z całym swoim wojskiem przeciw Jerozolimie, obległ ją, budując dokoła niej wały oblężnicze. Miasto było obleżone aż do jedenastego roku [panowania] króla Sedecjasza. [W czwartym zaś miesiącu], dziesiątego dnia miesiąca, kiedy głód srożył się w mieście i nie było już chleba dla ludu kraju, uczyniono wyłom w mieście. Wszyscy wojownicy uciekli z miasta nocą przez bramę między podwójnym murem powyżej ogrodów królewskich. Chaldejczycy zaś znajdowali się dokoła miasta. Wyszli więc drogą prowadzącą ku Arabie. Wojsko chaldejskie ścigało króla i dopędziło go na stepie Jerycha, całe zaś jego wojsko opuściło go idąc w rozsypkę. Pojmali więc króla i zaprowadzili go do króla babilońskiego, do Ribla, i wydali na niego wyrok. Synów Sedecjasza wymordowano na jego oczach, a [król babiloński] rozkazał wylupić oczy Sedecjaszowi i zakuć go w podwójne kajdany z brązu. Następnie uprowadził go do Babilonu. W piątym zaś miesiącu, siódmego dnia miesiąca - był to dziewiętnasty rok [panowania] króla babilońskiego, Nabuchodonozora - wkroczył do Jerozolimy Nebuzaradan, dowódca straży

przybocznej, sługa króla babilońskiego. Spalił świątynię Pańską, pałac królewski i wszystkie domy Jerozolimy - wszystkie wielkie domy spalił ogniem. Całe zaś wojsko chaldejskie, które było z dowódcą straży przybocznej, zburzyło cały mur dokoła Jerozolimy.

Drugie przesiedlenie i złupienie świątyni

Resztę zaś ludu, która pozostała w mieście, zbiegów, którzy przeszli do króla babilońskiego, oraz resztę tłumu Nebuzaradan, dowódca straży przybocznej, przesiedlił na wygnanie. Lecz spośród biednego ludu ziemi dowódca straży przybocznej pozostawił niektórych jako uprawiających winnice i jako rolników. Chaldejczycy połama-



król Sedecjasz-wikipedia

li kolumny z brązu w świątyni Pańskiej, podstawy oraz „morze” z brązu w świątyni Pańskiej, a brąz z nich przenieśli do Babilonu. Zabrali również kotły, łopatki, nożyce, czasze i wszystkie przedmioty z brązu, których używano do służby Bożej. Dowódca straży przybocznej zabrał także popielnice i krowielnice, które były całe ze złota i całe ze srebra. A brązu z dwóch kolumn, jednego „morza” i podstaw, które Salomon sprawił dla świątyni Pańskiej - z tych wszystkich przedmiotów niepodobna było zważyć. Osiemnaście łokci wynosiła wysokość jednej kolumny, głowica jej była z brązu, a wysokość głowicy wynosiła pięć łokci. Naokoło głowicy była siatka z jabłkami granatu - wszystko z brązu. Druga kolumna miała takie same [jabłka granatu] nad siatką. Dowódca straży przybocznej pojmał Seracjasza, najwyższe-

go kapłana, Sefaniasza, kapłana zastępcę, oraz trzech stróżów progów. Z miasta zaś pojmał jednego dworzani- na, który był dowódcą wojskowym, pięciu ludzi spośród najbliższego otoczenia króla, których znaleziono w mieście, pisarza dowódcy wojska, sporządzającego spis ludności kraju, oraz sześćdziesięciu spośród prostej ludności kraju, przebywającej w mieście. Nebuzaradan, dowódca straży przybocznej, pojmał ich i zaprowadził do króla babilońskiego do Ribla. Król babiloński kazał ich zabić i zamordowano ich w Ribla, w kraju Chamat. Wówczas Juda został uprowadzony do niewoli z dala od własnego kraju.

Godoliasz rządcą Judy

A dla ludności, która pozostała w kraju Judy - którą zostawił Nabuchodonozor, król babiloński, wyznaczył na rządcę Godoliasza, syna Achikama, syna Szafana. Wszyscy dowódcy wojskowi i ich ludzie dowiedzieli się, że król babiloński wyznaczył na rządcę Godoliasza, i przyszli do Godoliasza, do Mispa, mianowicie: Izmael, syn Netaniasza, Jochanan, syn Kareacha, Serajasz, syn Tanchumeta z Netofy, Jaazaniasz, syn Maakatyty - oni wraz ze swoimi ludźmi. Wtedy Godoliasz złożył przysięgę im oraz ich ludziom i powiedział do nich: «Nie lękajcie się służyć Chaldejczykom, mieszkajcie w kraju, służcie królowi babilońskiemu, a będzie się wam dobrze powodziło». Lecz siódmego miesiąca przyszedł Izmael, syn Netaniasza, syna Eliszama, z rodu królewskiego, a z nim dziesięciu ludzi i zabili Godoliasza oraz Judejczyków i Chaldejczyków, którzy byli z nim w Mispa. Wówczas cały lud - od najmniejszego aż do największego - i dowódcy wojskowi powstali i wyruszyli do Egiptu, ponieważ bali się Chaldejczyków.

Ułaskawienie króla Jojakina

W trzydziestym siódmym roku po uprowadzeniu do niewoli Jojakina, króla judzkiego, dwunastego miesiąca, dnia dwudziestego siódmego miesiąca - Ewil Merodak, król babiloński, w roku objęcia swej władzy ułaskawił

Jojakina, króla judzkiego, i kazał wyprowadzić go z więzienia. Rozmawiał z nim łaskawie i wyniósł jego tron ponad tron królów, którzy przebywali z nim w Babilonie. Zdjął więc Jojakin swoje szaty więzienne i jadał zawsze u króla przez wszystkie dni swego życia. Król babiloński zapewnił mu stałe utrzymanie, dzień po dniu, przez cały czas jego życia” (25,1-30).

Jeremiasz utrzymywał z wygnańcami do Babilonii kontakt listowny. W pierwszym liście, tuż po przesiedleniu, przestrzega przed fałszywymi prorokami, którzy się tam znaleźli. Dwóch z nich za nadużycia seksualne, za podżeganie do buntu, Nabuchodonozor kazał spalić w ogniu. Prorok zdawał sobie sprawę z tego, że mieszkańcy Jerozolimy nie powrócą wnet do swojej ojczyzny i do swojego miasta, dlatego polecił im, aby tam budowali się i zakładali rodziny. Tym samym zachęcał ich do jakiejś stabilizacji życiowej. Okazał się realistą, który umiał wyciągać wnioski z aktualnej sytuacji w jakiej znaleźli się jego rodacy na wygnaniu. Tych zachęt nie należy jednak rozumieć jako współpracę z nieprzyjacielem, gdyż znał bardzo trudną sytuację wygnańców.

Drugi list wysłał Jeremiasz przez Serejasza, który „był głównym kwatermistrzem” (51,59). Był to prawdopodobnie brat Barucha, jego sekretarza. Miał tam przeczytać księgę dotyczącą tragicznych losów Babilonii i zatopić ją w Eufracie, mówiąc: „Tak niech utonie Babilon, by już nie podniósł się z nieszczęścia, jakie na niego zesłał” (51,64).

Jeremiasz zachęcał Sedecjasza do uległości wobec Babilonu, wykazując, że podjęcie walki z Babilonem nie przyniesie zwycięstwa (34,1-7). Podczas przerwy w oblężeniu Jerozolimy, kiedy do miasta wkroczyły wojska egipskie, Jeremiasz chciał udać się do swojej miejscowości, aby tam dokonać podziału majątku w swojej rodzinie. Został schwytyany wychodząc z Jerozolimy i przekazany Babilończykom. Został pobity i wtrącony do więzienia. Został wtrącony do sklepionego lochu, gdzie przebywał przez dłuższy czas (37,11-

16). Sedecjasz zmienił mu więzienie z lochu na pobyt w wartowni z porcją bochenka chleba na dzień (37,21). To nie był jeszcze koniec koszmarów Proroka, który nadal głosił upadek Jerozolimy. Za to został wtrącony do cysterny na dziedzińcu wartowni. Tam siedział w błocie (38,1-6). Uratował go jednak Kuszyta Ebedmelek, dworzanin królewski (38,7-13). Oblężenie Jerozolimy trwało od 5 stycznia 587 do 17 sierpnia 586 roku. Oślepiiony król Sedecjasz został zakuty w kajdany i zaprowadzony do Babilonii (39,4-7). Jeremiasz pozostał w Jerozolimie, gdzie zarządcą kraju z nadania Nabuchodonozora został Godoliasz, który zachęcał do uległości wobec króla babilońskiego (40,9). Zabiegał o normalizację w kraju, wśród reszty ludności, która tu pozostała. Był to człowiek szlachetny, który był oddany Żydom. Został on jednak zamordowany (2 Krl 25,25; Jr 41,2). Jeremiasza wraz z Baruchem uprowadzono do Egiptu, gdzie nadal prorokował, lecz słuch o jego dalszych losach zaginął (41-44).

W wypowiedziach Jeremiasza można odnaleźć wiele zapowiedzi pocieszających. Przez całą swoją działalność, przy różnych okazjach, przygotowywał lud na zbliżającą się niewolę. Mówiąc o niewoli, budził także nadzieje

na wyzwolenie, na lepszą przyszłość. Można to wyczytać w tej części, która nosi nazwę Księga Pocieszenia (30-31). Najważniejszym wątkiem tych pocieszeń jest zapowiedź powrotu z niewoli, opis zawarcia Nowego Przymierza, co wiąże się z wątkiem mesjańskim. Przepowiada, że po krótkiej niewoli naród wróci do swojego kraju i będzie wiernie służył Panu Bogu, a także swemu królowi Dawidowi, co łączy się z królewskim potomkiem z dynastii Dawidowej, bo przecież Dawid już dawno nie żył. Pan Bóg sam zapowiada, że zajmie się ludem, że po jego powrocie będzie zażywał należnego pokoju. Ten powrót będzie pełen radości, która udzieli się wszystkim, a kraj będzie zażywać pomyślności, bo Pan będzie czuwał nad narodem „jak pasterz nad swą trzodą” (31,10).

Pomyślność kraju i jego mieszkańców upatruje Prorok w powrocie, do którego usilnie zachęca 31,21-22):

„Postaw sobie kamienie milowe, ustawiaj drogowskazy, zwróć uwagę na gościniec, na drogę, którą wychodziłaś. Powróć, Dziewico-izraelu, powróć do tych twoich miast! Dokądże będziesz chwiejna, Córko buntownicza? Pan bowiem stworzył nową rzecz na ziemi: niewiasta zatroszczy się o męża”.

Ten powrót ma być dobrze przygotowany, aby nikt nie zbłądził. Mają to ułatwić postawione drogowskazy, niektórzy mówią słupy czy wieżyczki orientacyjne. Z powrotem nie należy zwlekać, ale uczynić do zdecydowanie okazując wierność Bogu, jak niewiasta dla swojego męża.

Ważnym zagadnieniem poruszonym przez Jeremiasza jest problematyka związana z zawarciem Nowego Przymierza (31,31-34):

„Oto nadchodzą dni - wyrocznia Pana - kiedy zawrę z domem Izraela <i z domem judzkim> nowe przymierze. Nie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich Władcą - wyrocznia Pana. Lecz takie będzie przymie-



Jeremiasz-internet

rze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach - wyrocznia Pana: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem. I nie będą się musieli wzajemnie poczuć jeden mówiąc do drugiego: „Poznajcie Pana!” Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie - wyrocznia Pana, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał»”.

Co można wyczytać z tego tekstu, jakie wnioski można wyciągnąć? Przymierze zawarte między Bogiem a narodem wybranym jest potrzebne, wymaga tylko przemiany, z zewnętrznego na wewnętrzne, z tablic kamiennych, na ludzkie serca. Wymaga ono stałej troski o swojego ducha, który ma kształtować wnętrze człowieka. Przymierze ma charakter zbawczy, jego zasad należy przestrzegać całym sercem. Boże prawa będą wypisane w ludzkich umysłach i sercach, ta wiedza będzie powszechna.

Prorok Jeremiasz zapowiada, że dynastia Dawida nie wygaśnie, bo Pan Bóg wyprowadzi z niej Władcę przyszłości:

„Będą zaś służyć Panu, swemu Bogu, i Dawidowi, swojemu królowi, którego im wzbudzę” (30,9).

„A jego władca będzie spośród niego, panujący jego będzie ob. Niego pochodził. Zapewnię mu dostęp do Siebie, tak że zbliży się do Mnie. Bo kto inaczej miałby odwagę zbliżyć się do Mnie? – wyrocznia Pana” (30,21).

Wielkiego znaczenia nabiera tekst mesjański (23,1-8):

«Biada pasterzom, którzy prowadzą do zguby i rozpraszają owce mojego pastwiska - wyrocznia Pana. Dlatego to mówi Pan, Bóg Izraela, o pasterzach, którzy mają paść mój naród: Wy rozproszyliście moją trzodę, rozpędziliście i nie zatroszczyliście się o nią; oto Ja się zatroszczę o nieprawość waszych uczynków - wyrocznia Pana. Ja sam zbiorę resztę swego stada ze wszystkich krajów, do których je wypędziłem. Sprowadzę je na ich pastwisko, by miały coraz liczniejsze potom-

stwo. Ustanowię zaś nad nimi pasterzy, by je paśli; i nie będą się już więcej lękać ani trwożyć, ani trzeba będzie szukać którejkolwiek - wyrocznia Pana. Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W jego dniach Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: „Pan naszą sprawiedliwością”. Dlatego oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - kiedy nie będą już mówić: „Na życie Pana, który wyprowadził synów Izraela z ziemi egipskiej”, lecz raczej: „Na życie Pana, który wyprowadził i przywrócił pokolenie domu Izraela z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, po których ich rozproszył”, tak że będą mogli mieszkać w swej ziemi»”.

„W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomstwo sprawiedliwe; będzie wymierzać prawo i sprawiedliwość na ziemi” (33,15).

#### LAMENTACJE

Ta niewielka rozmiarami Księga, bo licząca sobie zaledwie pięć rozdziałów, jest rodzajem ubolewania po najeździe króla babilońskiego Nabuchodonozora na Jerozolimę w roku 587/6, zburzenie jej, a nade wszystko zniszczenie i zbezczeszczenie świątyni. Od tego czasu zaczęła się niewola babilońska. Utrata niepodległości, wypędzenie do obcego kraju, stało się okazją do wyrażenia swego bólu po tragedii narodu. To rodzaj trenów (podobieństwo do „Trenów” Kochanowskiego), albo rodzaj lamentacji, głębokiego smutku po utracie niezawisłości. Jest to właściwie krzyk wielkiego bólu i wyrażonego smutku po klęsce. Lud bowiem znalazł się na wygnaniu na terenach dorzecza Eufratu i Tygrysu. Była to już druga deportacja mieszkańców Jerozolimy za tego króla, który rozpoczął swoje panowanie od roku 605. Pierwsza deportacja nastąpiła w roku 597.

Był czas, kiedy autorstwo tej Księgi przypisywano Jeremiaszowi, ale obecnie nikt tak nie twierdzi. Dziś mówi się, że Księga ta jest dziełem anonimowego pisarza. Trudno też rozstrzygnąć czy jest to dzieło, które wyszło spod

pióra jednego pisarza. Tych lamentacji (trenów) jest cztery. Znajdujemy tu opis cierpień narodu, a jednocześnie jawi się wielki znak zapytania: dlaczego tak się stało? Czyżby Bóg odwrócił się od swojego narodu i swojej świątyni?

**W pierwszej lamentacji** Autor natchniony szuka przyczyn tak wielkiego cierpienia. Lud spotkała „nędza i ciężka niedola” (1,3) kraj pokrył się żałobą (w. 4), a ciemieży są górą (w. 5). Przywódcy zostali rozproszeni jak stado jeleni (w. 6), naród stał się tułaczem doznającym biedy i upokorzenia, dobra materialne utracone (w. 7), dlatego bo „Jerozolima ciężko zgrzeszyła” (w. 8). Autor w tak trudnej sytuacji woła do Boga: „Spojrzyj na nędzę mą, Panie, bo wróg bierze górę” (w. 9); „Wejrzyj, przypatrz się, Panie, jak mnie znieważono” (w. 11).

Jerozolima ustami natchnionego Autora skarży się i użala nad swoim losem: „Wszyscy, co drogą ządżacie, przyjrzyjcie się, patrzcie, czy jest boleść podobna do tej, co mnie przytłacza, którą doświadczył mnie Pan, gdy gniewem wybuchnął” (w. 12). Tekst ten harmonizuje z cierpieniem Chrystusa i jego Matki. Miasto, Jerozolima, jej mieszkańcy zdają sobie sprawę ze swoich grzechów, wyznając: „ciężkie brzemie mych grzechów” (w. 14), co powoduje żal: „oko me wylewa łzy” (w. 16), ale jednocześnie przez to przykre doświadczenie zauważa Bożą sprawiedliwość (w. 18). Wołanie udręczonego narodu jest przejmujące: „Spójrz, Panie, bo jestem w ucisku, drgają me trzewia, ścisną się we mnie serce” (w. 20). Autor tej pierwszej lamentacji zdaje sobie sprawę z tego, że kara ta spotkała naród „za wszystkie me grzechy” (w. 22).

**W drugiej lamentacji** znajdujemy opis zniszczonego miasta i kraju, który poległ w gruzach (2,1-22). Autor konstatuje: „Uczył Pan, co postanowił, wypełnił swą groźbę, zapowiedzianą w dniach dawnych: bez litości obalił, rozweselił wroga nad tobą, wywyższył moc twych ciemieźców” (w. 17). Pozostaje wołanie do Pana i żal za popełnione grzechy: „Wołaj sercem do Pana, Dziewico, Córo Syjonu; niech łzy twe płyną jak rzeka we dnie i w nocy; nie dawaj sobie wytchnie-

nia, niech żrenica twego oka nie zna spoczynku!” (w. 18). Z tej lamentacji płynie wielkie wezwanie do modlitwy: „Powstań, wołaj po nocy przy zmianach straży, wylewaj swe serce jak wodę przed Pańskim obliczem, podność do Niego swe ręce” (w. 19).

**Lamentacja trzecia** to skarga cierpiącego proroka (3,1-66) „co zaznał boleści pod różgą Jego gniewu” (w. 1), pozbawił duszy spokoju, tak, że zapomniał o szczęściu (w. 17). Mimo wszystko jest jeszcze nadzieja, bo „nie wyczerpała się litość Pana, miłość nie zgasła. (...) ‘Działem mym Pan’ – mówi moja dusza, dlatego czekam na Niego” (w. 23-24). Nadzieję na polepszenie swego losu upatruje w Bogu, bo „dobry jest Pan dla ufnych, dla duszy, która go szuka. Dobrze jest czekać w milczeniu ratunku od Pana” (w. 25-26). Nadzieje pokłada w tym, że „nie jest zamiarem Pana odtrącić na wieki” (w. 31). Nawołuje do poprawy, do zmiany życia: „Rozważmy, oceńmy swe drogi, powróćmy do Pana; wraz z dłońmi wnieśmy i serca do Boga w niebiosach; myśmy grzesznicy – odstępcy: A Ty nie przebaczyłeś” (w. 40-42). Jego modlitwa jednak została w końcu wysłuchana: „Zbliżyłeś się w dniu, gdy Cię wzywałem, rzekłeś – „Nie bój

się!” (w. 57). Zwraca się do Pana Boga z prośbą: „Oddaj im, Panie, zapłatę według uczynków ich rąk” (w. 64).

**Lamentacja czwarta** (4,1-22) ukazuje tragiczne dni Jerozolimy, które porównuje do ściemniałego czy szerniałego złota (w. 1). Dla Jerozolimy były to dni nędzy i głodu. Wcześniej miasto to było pełne splendoru, a teraz okrutnie zniszczone, poniżone. Głód był tak wielki, że „ręce czułych kobiet gotowały swe dzieci: były dla nich pokarmem w czas klęski” (w. 10). Winą za taki stan rzeczy obarcza przywódców narodu, niegodziwych proroków i kapłanów: „nie ma czci dla kapłanów ani litości dla starszych” (w. 16). W dniach tak tragicznych nikt nie pospieszył z pomocą mieszkańcom Jerozolimy, król, który jest nazwany „Pomazańcem Pańskim” (w. 20) został schwytany i pozbawiony życia. Z takiego stanu rzeczy cieszyli się tylko wrogowie Narodu wybranego. W tej niedoli przebłyska jednak promień nadziei: „Pan na wygnanie cię nie pošle” (w. 22), a w innym tłumaczeniu: „PAN nie przedłuży twój wygnania”.

**Piąty rozdział Lamentacji**, to skarga ukaranych i opis ich niedoli. Był to stan trudny do zniesienia. Rozlega się

mocne wołanie: „Przodkowie nasi zgrzeszyli – ich nie ma, a my dźwigamy ich grzechy” (w. 7). Niewola bowiem jest karą za grzechy. Do takiej sytuacji doprowadził ogrom nieprawości i niewierności. Jest wskazana droga wyjścia: szczere nawrócenie, uznanie i wyznanie grzechów, pokorna modlitwa o wybaczenie. Kończy się wołaniem: „Nawróć nas, Panie, do Ciebie wrócimy” (w. 21). Bóg nie będzie zwlekał, ale narodowi swojemu okaże swą łaskawość i miłosierdzie. Może to się stać przez zarzucenie grzesznego sposobu życia.

We „Wstępie” do „Lamentacji” w Biblii Tysiąclecia, czytamy: „Kościół uznaje Lamentacje za najodpowiedniejszy środek wyrażania dramatu Męki Pańskiej – ogromu cierpienia Zbawiciela. Liturgia stawia przed oczy przymioty Boga, skutki niewierności ludzkiej i owoc cierpienia Sługi Pańskiego”. Jest tu ukazana złość grzechu i skutki jakie on pociąga za sobą. Musi nastąpić proces oczyszczenia, który doprowadzi do uregulowania tak trudnych problemów. Ciężkie doświadczenie niewoli pogłębiło wiarę i nadzieję w Bogu.

(c.d.n.)

Ks. Andrzej Siiba



### *Teksty mszy świętych do osobistych refleksji*

**Poniedziałek:** Jr 13,1-11; Pwt 32; Mt 13,31-35

**Wtorek:** Jr 14,17-22; Ps 79; Mt 13,36

**Środa:** Jr 15,10.16-21; Ps 59; Mt 13.44-46

**Czwartek:** Jr 18,1-6; Ps 146; Mt 13,47-53

**Piątek:** Jr 26,1-9; Ps 69; Mt 13,54-58

**Sobota:** Jr 26,11-16.24; Ps 69; Mt 14,1-12

**Niedziela:** Wj 16,2-4.12-15; Ps 78; Ef 4,17.20-24  
J 6.24-35



## Diecezja Przemyska przed 100 laty (w r. 1912)

Przez kilka tygodni przedstawiałem na łamach „Góry Przemienienia” realia funkcjonowania naszej parafii i naszego dekanatu przed 100 laty, w roku 1912. Źródłem do badań historii diecezji w tym czasie jest dla mnie rocznik – „Schematyzm czcigodnego duchowieństwa diecezji przemyskiej rytu łacińskiego” z roku 1912, otrzymany w prezencie od ks. Adama Sudoła. Ponieważ znajduje się tam mnóstwo ciekawych informacji, chciałbym przedstawić jeszcze, jak funkcjonowała nasza diecezja w tym trudnym czasie (a był to czas zaborów, tuż przed wybuchem I wojny światowej).

Papieżem Kościoła powszechnego był wtedy **Pius X**, wcześniej noszący imię i nazwisko **Józef Sarto**, ur. 2.06.1835 roku w Riese, wyświęcony na kapłana 18.09.1858 roku, biskup miasta Mantua od 10.11.1884 r., kardynał od 12.06.1893 roku, patriarcha Wenecji od 15.06.1893 r., wybrany na papieża 4.08.1903 r., rozpoczął swój urząd 9.08.1903 r. (*obecnie jest świętym Kościoła – dop. red.*)

Nuncjuszem apostolskim we Wiedniu (*diecezja przemyska znajdowała się w 1912 r. na terenie państwa Austro – Węgier*) był wtedy **abp Aleksander Bavona**.

Metropolitą lwowskim rytu łacińskiego **abp Józef Bilczewski** (*obecnie święty Kościoła*)

Biskupem przemyskim był **bp Józef Sebastian Pelczar**, ur. w 1842 roku w Korczyniu, wyświęcony na kapłana w 1864 r., konsekrowany na biskupa 19.03.1899 r., mianowany ordynariuszem 23.11.1900 r. intronizowany 13.01.1901 r. (*obecnie święty Kościoła*)

Biskupem pomocniczym był **bp Karol Józef Fischer**, ur. w 1847 r. w Jaśle, wyświęcony w 1869 roku, konsekrowany na biskupa 19.05.1901 r.

**Do czcigodnej kapituły przemyskiej należeli:**

Prepozyt: **ks. Teofil Łekawski**, ur. w 1834 r. w Przemyślu, wyświęcony

1857 r., włączony do kapituły 1886 r. Dziekan: **ks. Jakub Federkiewicz**, ur. w 1852 roku w Rymanowie, wyświęcony w 1876 r., włączony 1889 r.

Scholastyk: **ks. Józef Stachyrak**, ur. w 1850 r. w Krościenku Niżnym koło Krosna, wyświęcony w 1874 r., włączony 1896 r.

### Kanonicy gremialni:

**Bp Karol Fischer**, bp pomocniczy przemyski

**Ks. Władysław Kochowski**, prof. Prawa Kanonicznego, ur. w 1872 r. w Trzeźni, wyśw. 1895 r., włączony w 1909 r.

**Ks. Władysław Sarna**, proboszcz parafii katedralnej w Przemyślu, ur. w 1858 r. w Strzyżowie, wyśw. w 1883 r., włączony o kapituły 1909 r.

### Kanonicy honorowi:

**Ks. Tomasz Grodecki**, emerytowany proboszcz w Pysznicy, ur. 1822 r. w Głogowie, wyśw. 1848 r., mian. 1872 r.

**Ks. Wojciech Harmata**, proboszcz w Bielinach, ur. w 1826 r. w Strzyżowie, wyśw. 1852 r.

**Ks. Marcin Biały**, proboszcz w Brzozowie, ur. w 1830 r. w Korniactowie, wyśw. 1855 r.

**Ks. Edward Winnicki**, proboszcz w Grabownicy, ur. w 1828 r. w Jabłonicy Polskiej, wyśw. 1853 r.

**Ks. Leon Pastor**, proboszcz w Leżajsku, ur. w 1846 r. w Mielcu, wyśw. 1869 r.

**Ks. Aleksander Kwieciński**, proboszcz w Jaśle, ur. w 1842 r. w Cisnej, wyśw. 1866 r.

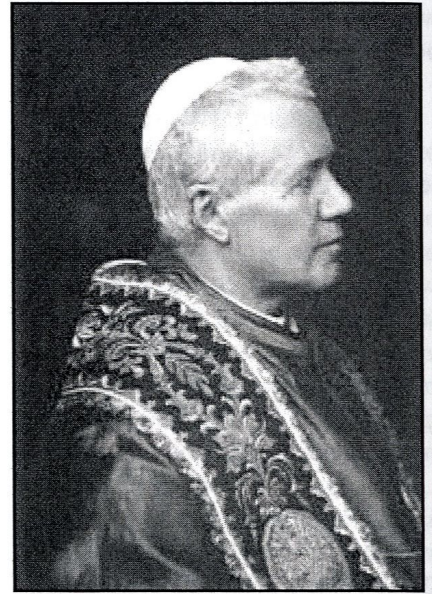
**Ks. Józef Wiejowski**, notariusz Kurii biskupiej, ur. w 1860 r. w Kołaczycach, wyśw. 1883 r.

**Konsystorz biskupi** (ciało doradcze biskupa):

**Ks. Wojciech Galant**, dr teologii, ur. w 1853 r. w Strachocinie, wyśw. 1876 r.

**Ks. Konstanty Bieda**, ojciec duchowny, katecheta gimnazjum w Przemyślu, ur. w 1864 r. w Dydni, wyśw. 1887 r.

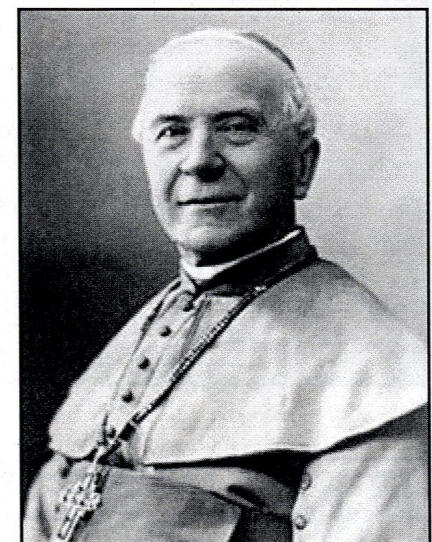
**Ks. Jan Balicki**, prof. teologii dogmatycznej, prefekt seminarium, ur. w 1869



św. Pius X papież



św. Józef Bilczewski, abp lwowski



św. Józef Sebastian Pelczar, biskup przemyski

r. w Świlczy, wyśw. 1892 r. (*dziś błogosławiony Kościoła*)

**Ks. Stefan Momidlowski**, dr teologii i filozofii, profesor bibliistyki, kustosz Muzeum Diecezjalnego, ur. w 1872 r. w Rzeszowie, wyśw. 1892 r.

**Ks. Bronisław Karakulski**, dr teologii, prof. Historii Kościoła w Seminarium, ur. w 1857 r. w Żołyni, wyśw. 1880 r.

**Ks. Wojciech Szmyd**, dr teologii, profesor teologii moralnej w Seminarium, ur. w 1876 r. w Haczowie, wyśw. 1900 r.

**Oraz**

**Ks. Tomasz Grodecki**, jw.

**Ks. Józef Zajchowski**, dr prawa kanonicznego, dawniej profesor Historii kościoła i prawa kanonicznego, kanonik kapituły lwowskiej, ur. w 1861 r. w Wojkówce, wyśw. 1883 r.

**Ks. Edward Winnicki**, prob. w Grabownicy, jw.

**Ks. Marcin Biały**, prob. w Brzozowie, jw.

**Ks. Jan Mazanek**, dr teologii i filozofii, prof. Biblii i teologii w Seminarium, kanonik kapituły krakowskiej, ur. 1858 r. w Głogowie, wyśw. 1882 r.

**Ks. Kazimierz Wais**, dr filozofii, profesor w Seminarium i Uniwersytetu we Lwowie, ur. w 1865 r. w Klimkówce, wyśw. 1889 r.

**Ks. Karol Pawłowski**, proboszcz w Urzejowicach, ur. w 1834 r. w Ostrowie, wyśw. 1865 r.

**Ks. Wojciech Harmata**, proboszcz w Bielinach, jw.

**Ks. Ignacy Węgrzynowski**, emerytowany proboszcz w Świlczy, ur. w 1838 r. w Krakowie, wyśw. 1862 r.

#### Sąd biskupi

Prezes (oficjal)

**Bp Karol Fischer**

Wiceprezes

**Ks. Teofil Łękowski**

Sędziowie:

**Ks. Józef Stachyrak**

**Ks. Władysław Kochowski**

**Ks. Władysław Sarna**

**Ks. Wojciech Galant**

Obrońca węzła:

**Ks. Jakub Federkiewicz**

Sekretarz:

**Ks. Teofil Chciuk**, dr prawa kanonicznego, ur. w 1875 w Zbydniowie,

wyśw. 1899 r.

#### Kancelaria biskupia

Dyrektor

**Ks. Józef Wiejowski**

Notariusz:

**Ks. Teofil Chciuk**

Sekretarz:

**Ks. Kazimierz Kotula**, dr teologii, katecheta gimnazjum na Zasaniu, ur. w 1880 r. w Budziwoju, wyśw. 1905 r.

Kancelista:

**p. Adolf Dworzaczek**

#### Instytut teologiczny:

Dyrektor studiów: Ordynariusz miejscowy czyli **bp. Józef Sebastian Pelczar**

Wicedyrektor: **ks. Teofil Łękowski**

Profesorowie teologii:

**Ks. Teofil Łękowski**, profesor katechetyki i metodyki

**Ks. Władysław Kochowski**, profesor prawa kanonicznego

**Ks. Wojciech Galant**, profesor Pisma Św. Starego Testamentu

**Ks. Bronisław Karakulski**, profesor historii Kościoła

**Ks. Jan Łabuda**, profesor teologii pastoralnej, dr teologii, ur. w 1856 r. w Zakościelu koło Mościsk, wyśw. 1881 r.

**Ks. Jan Balicki**, profesor teologii dogmatycznej

**Ks. Stefan Momidlowski**, profesor Pisma św. Nowego Testamentu

**Ks. Wojciech Szmyd**, prof. Teologii moralnej

**Ks. Eugeniusz Żukowski**, profesor filozofii i teologii dogmatycznej, prefekt seminarium, ur. w 1877 r. w Nizankowicach, wyśw. 1900 r.

#### Seminarium Diecezjalne:

Rektor:

**Ks. Teofil Łękowski**

Wicerektor:

**Ks. Józef Stachyrak**

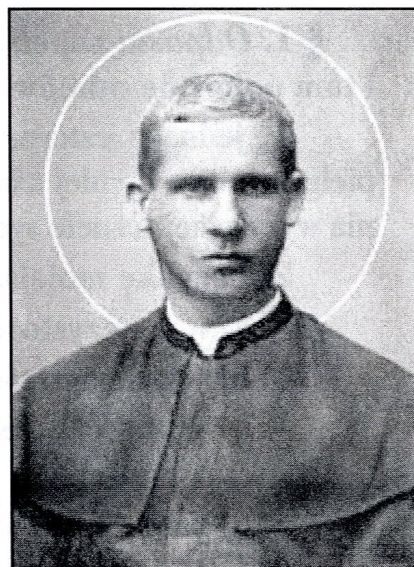
Ojciec duchowny:

**Ks. Konstanty Bieda**

Prefekci studiów:

**Ks. Jan Balicki**

**Ks. Eugeniusz Żukowski**



*bl. ks. Jan Balicki*

Studia w Seminarium duchownym trwały cztery lata. Na czwartym roku studiów było 36 alumnów, na trzecim 35, na drugim 32, na pierwszym 42. Na drugim roku studiów był m. in. Stanisław Sinkowski, ur. w Sanoczku *była to wówczas parafia Sanok – dop. red.)*

Diecezja przemyska liczyła wtedy 1.225.692 wiernych obrządku rzymskokatolickiego, 281 parafii i 476 kapłanów pracujących w duszpasterstwie (tabela w schematyzmie str. 344; prawdopodobnie nie są liczeni duchowni pracujący poza parafią np. w seminarium i kurii).

*Opracował*

**Ks. Tomasz Grzywna**



*wieża katedralna i fragment katedry w Przemyślu*

## Nawiedzenie miejsc świętych

§ 1. *Odpustu zupełnego* udziela się wiernemu, który nawiedzi i tam pobożnie odmówi *Ojcze nasz* i *Wierzę*:

1° jedną z czterech patriarchalnych bazylik rzymskich, albo pielgrzymując do niej z innymi, albo przynajmniej w czasie nawiedzenia wyrażając uczucie synowskiego oddania wobec Ojca Świętego;

2° bazylikę mniejszą

- a) w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła,
- b) w uroczystość tytułu,
- c) w dniu 2 sierpnia, w którym przypada odpust „Porcjunkuli”,
- d) raz w roku w dniu wybranym przez wiernego;

3° kościół katedralny

- a) w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła,
- b) w uroczystość tytułu,
- c) w święto Katedry św. Piotra Apostoła,
- d) w rocznicę poświęcenia Archibazyliki Najświętszego Zbawiciela (9 listopada),
- e) w dniu 2 sierpnia, w którym przypada odpust „Porcjunkuli”;

4° sanktuarium ustanowione przez kompetentną władzę, tak międzynarodowe, jak narodowe i diecezjalne

- a) w uroczystość tytułu,
- b) raz w roku w dniu wybranym przez wiernego,
- c) ilekroć uczestniczy w pielgrzymce, która odbywa się przy licznych udziale wiernych;

5° kościół

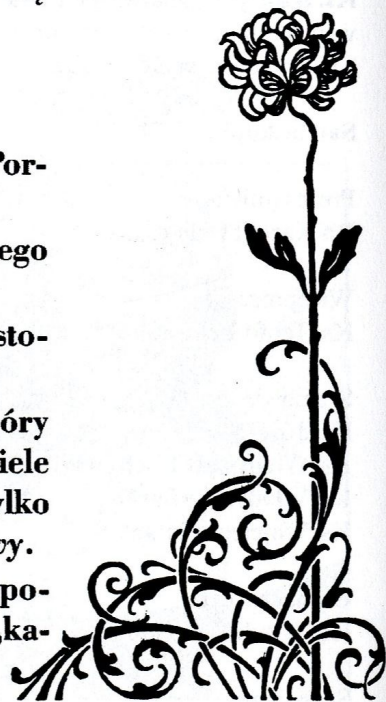
- a) w uroczystość tytułu,
- b) w dniu 2 sierpnia, w którym przypada odpust „Porcjunkuli”;

6° kościół lub ołtarz w samym dniu dedykacji (uroczystego poświęcenia);

7° kościół lub kaplicę instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowskiego w dniu ich świętego Założyciela.

§ 2. Ponadto udziela się *odpustu zupełnego* wiernemu, który będzie uczestniczyć w świętych czynnościach w jakimś kościele stacyjnym w dniu wyznaczonym dla danego kościoła; jeśli tylko pobożnie nawiedzi wtedy taki kościół, *odpust* będzie *cząstkowy*.

§ 3. *Odpustu cząstkowego* udziela się wiernemu, który pobożnie odwiedzi starożytny cmentarz chrześcijański, czyli „katakumby”.





„† O wielki, Boski Sakramencie,  
 Który kryjesz mego Boga,  
 Jezu bądź ze mną, w każdym momencie  
 A serca mego nie obejmie trwoga  
 (Dz. 4).”

## 17 Niedziela zwykła – 29.07.2012.

### Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Na godzinę 17.30 zapraszamy na nabożeństwo różańcowe.

2. Jutro, w Miejscu Piastowym przeżywać będziemy VIII Narodową Modlitwę o Trzeźwość naszej Ojczyzny. Wiemy jak wielki to problem, z którym przychodzi się zmierzyć naszym rodzinom, Kościołowi. O godzinie 16.30 zostanie wygłoszona prelekcja nt. „Troska o rodzinę”, zaś o godzinie 18.30 rozpocznie się Msza święta pod przewodnictwem naszego Księdza Arcybiskupa, a kazanie wygłosi ks. bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu ds. Trzeźwości Konferencji Episkopatu Polski. Wszystkich, którzy mogą i chcieliby uczestniczyć w tym spotkaniu, serdecznie zapraszamy.

3. We środę rozpoczyna się miesiąc sierpień, czas narodowych zwycięstw pod sztandarem Maryi, a także czas trzeźwości narodu polskiego. Zachęcamy do podejmowania trzeźwości, przeżywania tego okresu czasu we

wstrzeźmliwości od napojów alkoholowych.

4. We czwartek, 2 sierpnia, **Najświętszej Maryi Panny Anielskiej z Porcjunkuli**. Jest to dzień odpustu w Płowcach. Msza święta zostanie odprawiona o godzinie 18.00. W Stróżach spowiadamy od godziny 17.00. Zapraszamy wszystkich chętnych. Jest to jednocześnie I czwartek miesiąca. Z sakramentu pokuty prosimy korzystać w czasie Mszy świętych bądź też przed nimi.

5. W pierwszy piątek spowiadamy od godziny 16.00. W pierwszą sobotę przypada w naszej parafii nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej. O godzinie 17.15 rozpoczniemy różaniec fatimski, po nim Msza święta i procesja z Figurą Matki Bożej Fatimskiej. Prosimy przynieść ze sobą lampki, które zapalimy podczas procesji.

6. W sobotę, 4 sierpnia, wspomnienie św. Jana Vianneya, patrona kapłanów. Prosimy o modlitwy w naszej in-

tencji i takimi pragniemy się odwdzielić.

7. Instytut Rolnictwa Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i. Jana Grodka w Sanoku informuje, że istnieją jeszcze wolne miejsca na atrakcyjnych specjalnościach 3,5 letnich studiów inżynierskich: agroekologia z gospodarką górską, doradztwo finansowe i logistyka w agrobiznesie, inżynieria produkcji rolniczej i leśnej, planowanie przestrzenne i kształtowanie krajobrazu. Termin rekrutacji (składania dokumentów) do dnia 7 września 2012 r. Podpisany p. dyrektor Instytutu Rolnictwa dr inż. Ryszard Szypuła.

8. Czas letni, to czas zbiorów chleba, dlatego módlmy się o dobrą pogodę dla rolników i błogosławieństwo Boże w ich pracy.

9. Na dzień dzisiejszy, jak i cały nadchodzący tydzień, życzymy Bożej Opieki i błogosławieństwa, jak i wielu dobrych i godziwych wrażeń.

### Intencje w tygodniu od 30.07 do 5.08.2012 r.

#### Poniedziałek – 30.07

6.30 + Anna i Tadeusz

7.00 o światło Ducha Świętego w nauce dla Diany i Marioli

7.30 o zdrowie i bł. Boże oraz opiekę Matki Bożej dla Jerzego i Adama

18.00 + Stanisław (koniec greg.)

#### Wtorek – 31.07

6.30 + Maria 21 r. śm.

7.00 + Maciej 19 r. śm.

7.30 + Józefa (f), Anna, Julia

18.00 + Aleksander i Janusz Mierzwa

#### Środa – 1.08

6.30 + Gertruda Rapacz (pocz. greg.)

7.00 + Ignacy, Katarzyna, Władysław, Katarzyna, Aldona

7.30 + Józef i Władysław

18.00 + Ryszard 4 r. śm.

#### Czwartek – 2.08

6.30 + Gertruda (greg.)

7.00 + Jan, Stanisława (f), Izabela

7.30 o potrzebne łaski dla prezbitera Jarosława

18.00 + Stefania, Stanisław, Andrzej, Józef

#### Piątek – 3.08

6.30

7.00 + Ludwik, Maria, Roman

7.30 + Ryszard Cieślak ofiara Felicji

18.00 + Gertruda (greg.)

#### Sobota – 4.08

6.30 + Gertruda (greg.)

7.00 + Anna, Irena, Mirosław, Józef, Józefa (f), Helena

7.30

18.00 wynagradzająca za zniewagi wyrządzone Matce Bożej – int. od Róży św. Teresy.

#### Niedziela – 5.08

6.30 w intencji parafian

8.00 + Gertruda (greg.)

9.30 + Ewa Stanisławska 17 r. śm.

11.00 + Emilia 16 r. śm. i Antoni 65 r. śm. Frączek; Czesława (f) Komenda 10 r. śm

12.30 + Jan Rysz 10 r. śm. i ++ z rodziny Rysz

18.00 + Zofia, Antoni, Piotr

20.00 ++ z rodziny Granatowskich i Zajdlów

**Redaguje zespół:** ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

**Redaktor techniczny:** Stanisław Rocha.

**Adres redakcji:** ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

**www.fara.sanok.pl** oraz **www.esanok.pl/kamery\_sanok**

**email gpp2@op.pl**

**Zróżdła zdjęć:** zdjęcia własne i internet.

**Wydawca:** Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

**Druk:** www.drukpiast.com

**Góra  
Przemienienia**

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku